

PSYCHOLOGIA ROZWOJOWA, 2008 * tom 13, nr 3
s. 41–55

Empatia rodziców jako korelat indywidualnych różnic w zakresie empatycznej troski u dzieci¹

MARIA KAŻMIERCZAK

Instytut Psychologii
Uniwersytet Gdański
Gdańsk

STRESZCZENIE

Wielu badaczy ujmuje empatię jako cechę kształtowaną pod wpływem społecznych doświadczeń dziecka. Zauważa się, że poziom globalny skłonności do empatii uzależniony jest w dużej mierze od czynników środowiskowych – przede wszystkim rodzinnych (Jagielska-Zieleniewska, 1978). Co więcej, istnieją badania wskazujące na powiązanie empatii dziecka z jego efektywnym przystosowaniem się do życia społecznego (m.in. Feshbach, 1990).

Opierając się na powyższych doniesieniach autorka przeprowadziła badania, których celem była analiza powiązań empatii matki i ojca z empatyczną troską okazywaną przez ich dziecko (w wieku 4–9 lat). Przy czym poszukiwano też różnic płciowych w zakresie przejawianej empatii wśród dzieci oraz ich rodziców. Badania miały także na celu wykazanie związków między poziomem empatii dziecka a jego stylem zachowania się, prezentowanym poza środowiskiem domowym – w przedszkolu lub w szkole.

W badaniach wzięło udział 36 rodzin. Rodzice wypełniali kartę informacyjną i Skalę Wrażliwości Empatycznej, a ich dzieci oceniane były przez swoje wychowawczynie pod względem empatycznej troski oraz zachowań społecznych.

Wyniki badań wskazują przede wszystkim na powiązanie empatii matki i dziecka. Matki deklarują wyższy poziom empatii niż ojcowie, natomiast nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic płciowych pod tym względem

wśród dzieci. Badania potwierdziły istnienie powiązań empatii dziecka z jego stylem zachowania się. W ocenie wychowawców dzieci empatyczne lepiej niż dzieci o niższym poziomie empatii współpracują z rówieśnikami, rzadziej przejawiają agresję, jak również mają lepszy kontakt z wychowawcą. Ogólnie można stwierdzić, że rezultaty przeprowadzonych badań potwierdzają sformułowane przez autorkę hipotezy.

Słowa kluczowe: empatia, osobowość, rodzina, dzieci

WPROWADZENIE

Psychologia jako nauka porusza zagadnienie empatii, definiując ją bądź jako stan, w którym aktualnie znajduje się dana osoba, bądź też jako cechę osobowości (m.in. Davis, 1983, 2001; Davis, Oathout, 1987; Hoffman, 2006; Rembowski, 1989). Badacze zgłębiający znaczenie empatii dla funkcjonowania społecznego ujmują ją jako jeden z czynników motywujących do zachowań pomocowych oraz jako inhibitor agresji. Tacy autorzy, jak Gołąb (1976), Batson (1991) czy Eisenberg i in. (1989), postulują, iż empatia jest jedną z istotniejszych indywidualnych charakterystyk człowieka, skłaniającą go do wspierania innych. Dzieje się tak, jak twierdzą wspomniani autorzy, dzięki przyjmowaniu cudzego punktu widzenia (empatia poznawcza) w różnych sytuacjach społecznych, jak również dzięki współodczuwaniu z osobami w potrzebie (empatia emocjonalna). Osoby empatyczne mają też większą szansę na bycie skutecznym

w procesie niesienia pomocy, ponieważ dzięki wczuwaniu się w sytuację drugiego człowieka lepiej rozumieją jego problemy (Davis, 2001). Ponadto, jak postuluje Hoffman (2003; 2006), bycie empatycznym oznacza większą koncentrację na przestrzeganiu zasad moralnych, między innymi sprawiedliwości i uczciwości. Takie tendencje w zachowaniu, występujące u osób empatycznych, implikują także ich mniejszą skłonność do przejawiania zachowań odwetowych czy wrogości w sytuacji bycia wystawionym na prowokację czy też do wchodzenia w konflikty (m.in. Davis, 2001; Richardson i in., 1994; Kaźmierczak i in., 2007).

W literaturze przedmiotu nie ma zgody co do jednej koncepcji wyjaśniającej proces kształtowania się mniejszej lub większej skłonności do empatii u jednostki.

Sugeruje się, że możemy w tym przypadku mówić o mechanizmie wrodzonym, o czym miałyby świadczyć fakt pojawiania się reakcji empatycznych już w wieku niemowlęcym, gdy nie mogą być jeszcze formowane społecznie (por. Hoffman, 2006). W poszukiwaniu możliwości dziedziczenia określonych skłonności empatycznych prowadzono badania eksperymentalne. Bardzo dokładnie zajęli się tą kwestią Davis, Luce, Kraus (1994), którzy analizowali dane od ponad 800 par bliźniąt mono- i dwuzygotycznych. Autorzy koncentrowali się zarówno na afektywnych (empatycznej trosce i osobistej przykrości), jak i nieafektywnych (przyjmowaniu perspektywy) komponentach empatii. Sprawdzano tezę, iż bliźnięta monozygotyczne powinny być bardziej podobne do siebie pod względem empatii niż dwuzygotyczne. Okazało się, że większe podobieństwo rzeczywiście wystąpiło w przypadku każdego z trzech wymiarów empatii, ale było o wiele silniejsze dla komponentów afektywnych. Siła podobieństwa pod względem empatii emocjonalnej wzrastała u bliźniąt jednojajowych, czego nie zaobserwowano w przypadku empatii poznawczej. Ciekawe badania przeprowadził także Batson i jego zespół (1991), którzy zanalizowali dane pochodzące od 114 monozygotycznych i 116 dwujajowych par bliźniąt – mężczyzn w średnim wieku. Okazało się, iż bliźniacy

jednojajowi są o wiele bardziej podobni do siebie pod względem wskaźników empatii emocjonalnej – empatycznej troski niż dwujajowi. Autorzy oszacowali, że możliwość dziedziczenia empatycznej troski wyniosła w tym przypadku aż 72%.

Powyżej przytoczone badania potwierdzają możliwość dziedziczenia empatii emocjonalnej. Przypuszcza się, iż zróżnicowanie genetyczne w zakresie tego komponentu empatii może wywodzić się z dziedziczenia ogólnej reaktywności afektywnej, a zatem z temperamentu (Davis, 2001). Warto w tym miejscu odwołać się do teorii Mehrabiana (1977; Mehrabian i in., 1988), który od 30 lat zajmuje się badaniami nad empatią emocjonalną. Autor uważa, iż kluczowym składnikiem temperamentu jest pobudliwość – stopień wzrostu pobudzenia jednostki w odpowiedzi na nagły dopływ informacji z otoczenia (nagły wzrost złożoności bodźca, zmiana bodźca czy niespodziewane wydarzenie). Taką informacją mogą być również oznaki emocji i przeżycia innych ludzi, które są bodźcami złożonymi, zróżnicowanymi, czasem nagłymi. Reagowanie na te komunikaty będzie według owej teorii podkategorią ogólnej pobudliwości emocjonalnej. W konsekwencji ktoś generalnie silnie pobudliwy uzyskuje również wysokie wyniki w kwestionariuszach mierzących empatię emocjonalną. Powyższa koncepcja nie pozostaje w empirycznej próżni, albowiem w wielu badaniach potwierdzano związek empatii emocjonalnej z takimi wymiarami temperamentu, jak intensywność odczuwania, neurotyzm, emocjonalność czy pobudliwość. Ponadto Bryant (1990) w swych badaniach longitudinalnych z udziałem dzieci w wieku 7–14 lat wywnioskowała, iż także w tej grupie wiekowej nie było istotnych związków umiejętności przyjmowania perspektywy z temperamentem. Z drugiej strony, autorka stwierdziła istotne korelacje empatii emocjonalnej z różnymi wymiarami temperamentalnymi. Dodam, że we wcześniejszych badaniach własnych potwierdziłam ogólny wzór przytoczonych powyżej korelacji empatii emocjonalnej z miarami wskazującymi na neurotyzm, pobudliwość emocjonalną czy wrażliwość (Kaźmierczak, Plopa i Retowski, 2007). Z tymi

czynnikami związane były osobista przykrość i empatyczna troska, czego nie zaobserwowano w przypadku empatii poznawczej.

Kwestia możliwości dziedziczenia empatii jest więc ciągle analizowana przez znawców przedmiotu. Należy jednak wyraźnie podkreślić fakt, iż wielu badaczy ujmuje empatię jako rezultat społecznych doświadczeń dziecka. Zauważa się, że poziom globalny empatii rzeczywiście uzależniony jest w dużej mierze od czynników środowiskowych – przede wszystkim rodzinnych (Jagielska-Zieleniewska, 1978). Dowiedziono, że bliskie i bezpieczne zależności w rodzinie, bezpieczny styl przywiązania dziecka do matki, udział ojca w opiece nad dzieckiem czy satysfakcja z macierzyństwa wiążą się z podwyższoną reaktywnością empatyczną na cudze doświadczenia (Davis, 2001; Eisenberg i in., 1988; Koestner i in., 1990). Ponadto stosowanie przez matki indukcyjnej techniki dyscyplinowania (odwoływanie się do poczucia winy przez podkreślanie konsekwencji ponoszonych przez innych z powodu złego zachowania dziecka – por. Davis, 2001) promowało empatyczne postawy dzieci. Hoffman (2006) także zwraca uwagę na rolę indukcji stosowanych przez rodziców w nakierowywaniu uwagi dziecka na punkt widzenia innych w danej sytuacji. W badaniach autora w taki oto sposób rodzice zachęcali swe dzieci do uwzględnienia potrzeb i uczuć ich rówieśników – skłaniali więc do empatyzowania, na przykład: „ona nie będzie miała żadnych zabawek i będzie bardzo smutna, jeśli jej wszystkie zabierzesz”; „pozwól się jej pobawić tą lalką, bo ona nie ma takiej w domu i naprawdę chciałaby się nią pobawić” (Hoffman, 2006, s. 231). Dzieci uczą się więc pewnych zasad postępowania, które uaktywniają w określonych okolicznościach, na przykład w sytuacji konfliktu, między innymi dzięki swojej wrażliwości empatycznej.

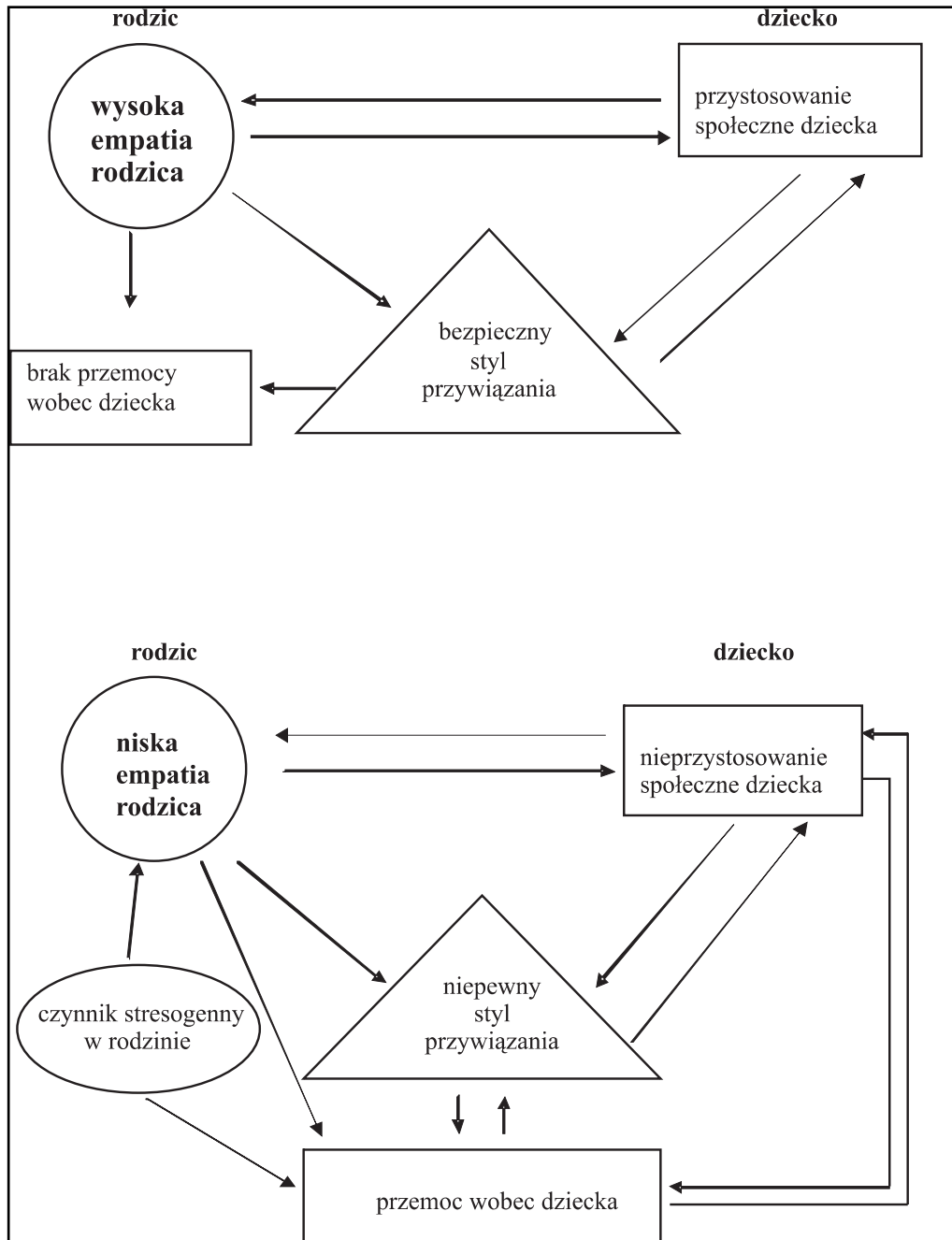
Badań odnoszących się do powyżej opisanych zależności jest bardzo wiele, także dotyczących wpływu retrospektywnej oceny procesu wychowania na przejawianie empatii przez człowieka dorosłego i tworzenie przez niego bliskich więzi interpersonalnych (por. Ziemska, 1973; Stępiak-Łuczywek, 2001).

Barnett i in. (1980) badali studentów i stwierdzili, że ci z nich, którzy cechowali się wysoką empatią osobowościową, mieli rodziców spędzających z nimi w dzieciństwie więcej czasu, okazujących im więcej uczucia i rozmawiających z nimi częściej o wzajemnych emocjach, przeżyciach. Badania Frank i współpracowników (1988) również wskazują na powiązania empatii dorosłych już ludzi z poczuciem „bycia emocjonalnie związanym” w dzieciństwie z rodzicami. Empatia nie wykształca się tylko w oparciu o relacje z rodzicami. Graham-Bermann (1994) udowodniła, iż zaburzone relacje z rodzeństwem (bycie w dzieciństwie „ofiara” konfliktów wywoływanych przez brata/siostrę lub prowokatorem tychże sytuacji) owocowały niższą empatią badanego względem tegoż brata/siostry w życiu dorosłym.

Ciekawą propozycję ujęcia genezy empatii prezentuje Feshbach (1990), która opisuje wpływ empatii rodziców na (nie)przystosowanie społeczne dziecka, nawiązując również do problematyki przemocy w rodzinie.

Autorka bazuje na doniesieniach teoretycznych oraz empirycznych i twierdzi, iż empatia rodzica jest związana ze stylem przywiązania do dziecka, co wpływa na zachowanie tegoż dziecka – kompetencje społeczne syna/córki, także w wieku dorosłym. Stosowanie przemocy wobec dziecka z kolei wykształca w nim niepożądane reakcje, jak agresja czy wrogość wobec innych. Brak problemu przemocy w rodzinie nie jest jednak jeszcze gwarantem dobrego społecznego przystosowania dziecka. Feshbach uważa, że większą (negatywną w tym przypadku) rolę w przystosowaniu dziecka odgrywa brak empatii rodzica oraz niepewny styl przywiązania niż brak takich zaburzeń w relacjach rodzinnych.

Na końcu trzeba zaznaczyć, że w badaniach okazuje się, iż kobiety są bardziej empatyczne od mężczyzn i obok asertywności jest to największa różnica płciowa w zakresie osobowości (Mandal, 2003). Eisenberg i Lennon (1983) postulują jednak, że różnice płciowe w tym względzie występują przede wszystkim wśród osób dorosłych, prawdopodobnie w wyniku wpływów socjalizacyjnych promujących empatię u kobiet. Wyniki dotyczące takiego zróżnicowania w grupach dzieci są często sprzeczne, wskazujące jednak



Rysunek 1. Model Feshbach. Empatia rodzica a przystosowanie społeczne dziecka
 Źródło: Feshbach, 1990, s. 278

raczej na większe podobieństwo niż odmienność dziewczynek i chłopców. Przy czym większą koncentrację systemu rodzinnego na rozwijaniu empatii u kobiet ukazują niejako badania Eisenberg i in. (1991; 1992), która udowodniła istnienie silniejszego powiązania między empatią matki a empatią córki niż między ojcem i synem w tym wymiarze.

OPIS POSTĘPOWANIA BADAWCZEGO

Problem

Głównym celem opisywanych w niniejszym artykule badań było sprawdzenie, czy istnieje powiązanie pomiędzy deklarowaną empatią rodziców a tendencją ich dziecka do przejawiania empatii. W tym celu rodzice wypełnili kwestionariusz osobowy, a dziecko każdej pary w wieku poniżej 10. roku życia było oceniane przez swojego wychowawcę w wymiarze empatii emocjonalnej. Ponadto zastanowiono się nad istnieniem różnic płciowych w zakresie empatii. Próbowano również zanalizować powiązania pomiędzy postrzeganą empatią dzieci a szacowaniem ich zachowań przez nauczycieli – zatem zajęto się też potencjalnymi społecznymi konsekwencjami empatyzowania u dzieci.

Hipotezy

Socjalizacja empatii: empatia rodziców a empatia dziecka

H1: Postrzegana przez nauczycielkę empatia dziecka wiąże się z poziomem empatii prezentowanym przez jego rodziców

H2: Najsilniejszy i istotny związek występuje między empatią matek a empatią córek

Różnice płciowe pod względem empatii

H3: Dziewczynki i chłopcy są postrzegani jako empatyczni w podobnym stopniu

H4: Kobiety deklarują wyższą empatię niż mężczyźni

Empatia a funkcjonowanie społeczne dzieci

H5: Dzieci oceniane jako empatyczne wykazują większe skłonności do zachowań korzystnych dla tworzenia więzi społecznych, tj. współdziałanie czy okazywanie wyrzutów sumienia

H6: Dzieci oceniane jako empatyczne wykazują mniejsze skłonności do zachowań niekorzystnych dla tworzenia więzi społecznych, tj. konfliktowość.

Narzędzia badawcze

Badanie miało charakter korelacyjny.

Badani rodzice wypełniali **Skalę Wrażliwości Empatycznej** (SWE) w opracowaniu M. Kaźmierczak i in. (2007), w ramach której wyróżnia się trzy podskale: dwie odnoszące się do empatii emocjonalnej – empatyczna troska (tendencja do współodczuwania i doświadczenia współczucia w stosunku do ludzi znajdujących się w trudnej sytuacji) i osobista przykrość (przeżywanie dyskomfortu, niepokoju czy strachu w odpowiedzi na cudze cierpienie); oraz jedna dotycząca empatii poznawczej – przyjmowanie perspektywy (skłonność do spontanicznego przyjmowania cudzego punktu widzenia). Przy czym przyjmowanie perspektywy i empatyczna troska sprzyjają wysokiej jakości funkcjonowania społecznego jednostki (korelując dodatnio na przykład z udzielaniem pomocy innym ludziom czy większymi umiejętnościami komunikacyjnymi), a osobista przykrość je utrudnia (np. współwystępując z wybuchowością) (por. Kaźmierczak, 2005; 2008; Kaźmierczak i in., 2007). SWE jest testem już wielokrotnie stosowanym w badaniach polskich; zawiera 28 stwierdzeń, które są oceniane na 5-punktowej skali typu Likerta pod względem stopnia, w jakim opisują zachowania i uczucia respondenta. W niniejszym badaniu rzetelność trzech podskal była satysfakcjonująca: dla wymiaru empatycznej troski rzetelność mierzona za pomocą wskaźnika alfa-Cronbacha wynosiła 0,80; dla wymiaru osobistej przykrości alfa-Cronbacha = 0,74; dla wymiaru przyjmowania perspektywy alfa-Cronbacha = 0,68.

Ocena dzieci przez wychowawców była dokonywana za pomocą dwóch narzędzi badawczych:

1. Ocena empatii dziecka była dokonywana za pomocą **Indeksu Empatycznej Troski** powstałego na bazie kwestionariusza ACL (Matthews i in., 1981). Indeks składa się z piętnastu przymiotników/imiesłów przymiotnikowych (np. wielkoduszny, wrażliwy czy umięjący się

wczuwać), mierzących empatię emocjonalną rozumianą jako troskę o innych i współodczuwanie z nimi – wychowawcy mogli zakreślić dowolną liczbę przymiotników do opisu każdego z uczniów, a maksymalna ocena wynosiła 15 punktów. W badaniach polskich skala wykazuje się satysfakcjonującą rzetelnością i trafnością. W niniejszym badaniu rzetelność Indeksu Empatycznej Troski ocenianej u dzieci mierzona za pomocą wskaźnika alfa-Cronbacha wynosiła 0,77.

2. Wychowawcy dokonywali ponadto oceny swoich podopiecznych przy użyciu indeksu sześciu zachowań dotyczących funkcjonowania dziecka w grupie. Zachowania dziecka przedstawione wychowawczyniom do oceny były dobrane w taki sposób, aby zweryfikować wcześniejsze doniesienia z badań dotyczące roli empatii w indywidualnym funkcjonowaniu społecznym – w skłonności do niesienia innym pomocy przez osoby empatyczne, ich dobrej komunikacji z innymi oraz nieagresywności. Zachowania (b) i (e) mają wskazywać na nastawienie na innych, uwzględnianie ich potrzeb i gotowość do udzielania wsparcia. Zachowanie (c) wskazuje na tendencję do agresji. Zachowania (d) i (f) mają świadczyć o relacjach dziecka z nauczycielem, między innymi o próbach nawiązania więzi z wychowawcą. Wreszcie zachowanie (a) ma być ogólnym wskaźnikiem uczestnictwa dziecka w życiu grupy. Sześć zachowań zostało ujętych w następujący sposób:

- a) dziecko jest aktywne podczas zajęć;
- b) dziecko dobrze współżyje z innymi dziećmi w grupie/klasie;
- c) dziecko kłóci się/wdaje się w bójki z rówieśnikami;
- d) dziecko stara się naśladować nauczyciela;
- e) swoim zachowaniem dziecko pokazuje, że ma sumienie;
- f) dziecko poszukuje pomocy i uwagi u nauczyciela.

Grupa badana

W badaniach wzięło udział 36 rodzin – tych, w których oboje rodzice wyrazili zgodę zarówno na wypełnienie kwestionariuszy, jak i na ocenę dziecka przez wychowawczynię.

Przeciętny wiek matek wynosił 34 lata, a ojców 36 lat. W badanej grupie 25,7% par posiadało jedno dziecko, 48,6% było rodzicami dwójki dzieci, 17,1% posiadało trójkę dzieci, a 8,6% czwórkę. Wykształcenie zawodowe posiadało 13,9% kobiet i 9,4% mężczyzn (ponadto 3,1% prezentowało podstawowy poziom wykształcenia), wykształcenie średnie miało 33,3% kobiet i 46,9% mężczyzn, a 52,8% kobiet i 40,6% mężczyzn prezentowało wykształcenie wyższe. Rodzice pozostawali w związkach małżeńskich średnio przez ponad 11 lat.

Ocenianych przez 4 wychowawczynie – przedszkolanki oraz 3 nauczycielki – wychowawczynie trzech pierwszych klas szkoły podstawowej było 17 dziewczynek (średni wiek to 6 lat i 5 miesięcy – najmłodsze miały 4 lata, a najstarsze 8 lat) i 19 chłopców (przeciętny wiek to 5 lat i 7 miesięcy – najmłodszy miał 4 lata, a najstarszy 9 lat). Jest to grupa wiekowa często brana pod uwagę w badaniach nad empatią dzieci (por. Eisenberg i Lennon, 1983).

22 dzieci uczęszczało do przedszkola, a 14 do trzech pierwszych klas szkoły podstawowej.

Przebieg badania

W jednym z przedszkoli w Gdańsku autorka badań poprosiła rodziców o udział w prowadzonych przez nią badaniach – wypełnienie przez rodziców karty informacyjnej i kwestionariusza osobowościowego oraz wyrażenie zgody na dokonanie oceny ich dziecka przez wychowawców. Przy czym wychowawczynie musiały pracować z dzieckiem przez co najmniej cały rok szkolny. Rodzice zostali poinformowani o ogólnym celu badania – poszukiwaniu psychologicznych czynników determinujących jakość funkcjonowania społecznego w rodzinach, który został doprecyzowany, łącznie z przedstawieniem wyników, po zakończonych analizach. Taka sama procedura została zastosowana przez nauczycielki – wychowawczynie pierwszych trzech klas niewielkiej, osiedlowej szkoły podstawowej, znajdującej się nieopodal przedszkola. Wybór przedszkola i szkoły był uzasadniony chęcią prowadzenia przez autorkę w przyszłości powtórnego badania z udziałem

tych samych dzieci – a zatem – ma ona nadzieję na kontynuację badań w paradygmacie longitudinalnym. Dzieci z przedszkola uczęszczają bowiem często właśnie do owej szkoły podstawowej.

Wyniki badania

Socjalizacja empatii: empatia rodziców a empatia dziecka

W celu przetestowania hipotezy pierwszej wyróżniono ze względu na medianę dwie grupy dzieci – te, które przez swoją wychowawczynię były oceniane jako wysoce empatyczne, oraz te, postrzegane jako mało skłonne do przejawiania empatycznej troski na tle grupy, i sprawdzono, czy ich rodzice prezentują odmienny poziom deklarowanej empatii na trzech wymiarach. Zastosowano nieparametryczny test U Manna-Whitneya. Okazało się, że między obiema grupami rodziców wystąpiła tylko jedna istotna różnica (na poziomie silnej tendencji) w zakresie empatycznej troski u matek, którą prezentuje tabela 1 i wykres 1.

Dodatkowo przeprowadzono dwie analizy regresji liniowej. Zmienną wyjaśnianą była dwukrotnie postrzegana empatyczna troska dziecka. W pierwszej wielokrotnej analizie regresji zmiennymi wyjaśniającymi były empatia matki (trzy komponenty) i ojca (trzy komponenty). Model empatii rodziców wyjaśnił 29% wariancji empatii dziecka, ale nie uzyskał istotności statystycznej: $R = 0,54$, $R^2 = 0,29$; skorygowane $R^2 = 0,12$; $F(6,26) = 1,78$, $p = 0,143$; przy czym jedynie empatyczna troska matek w sposób istotny (poziom tendencji) korelowała w tak ujętym modelu z oceną em-

patycznej troski dziecka ($r' = 0,51$; $p = 0,06$). A zatem nie można stwierdzić, że ujmowana globalnie empatia obojga rodziców pozostaje w związku z postrzeganą empatycznością ich dzieci. Jednak gdy jako zmienną wyjaśniającą w analizach uwzględniono tylko empatyczną troskę matek (prosta regresja liniowa), model uzyskał statystyczną istotność: $R = 0,43$, $R^2 = 0,19$; skorygowane $R^2 = 0,16$; $F(1,33) = 7,67$, $p = 0,009$, co stanowi potwierdzenie rezultatów powyżej zaprezentowanych analiz (tabela 1 i wykres 1), czyniąc je bardziej wiarygodnymi.

Konkludując, dzieci, które oceniane są przez swe nauczycielki jako bardziej empatyczne, mają matki uzyskujące istotnie wyższe niż kobiety z drugiej grupy wyniki na skali empatycznej troski – tzn. mają skłonności do współodczuwania z innymi ludźmi, okazywania im troski i współczucia, gdy oni tego potrzebują. Takie matki będą na ogół bardziej wspierające. Nie będą też miały problemów z okazywaniem innym swoich emocji.

Można uznać, że hipoteza pierwsza potwierdziła się jedynie częściowo.

Zastanawiające jest, że tylko empatyczna troska matek wiąże się z oceną na tym wymiarze ich dzieci. Postanowiono więc sprawdzić, czy płeć nie ma szczególnego znaczenia dla tego rodzaju relacji między cechami rodzica i dziecka. Przystąpiono do testowania hipotezy drugiej.

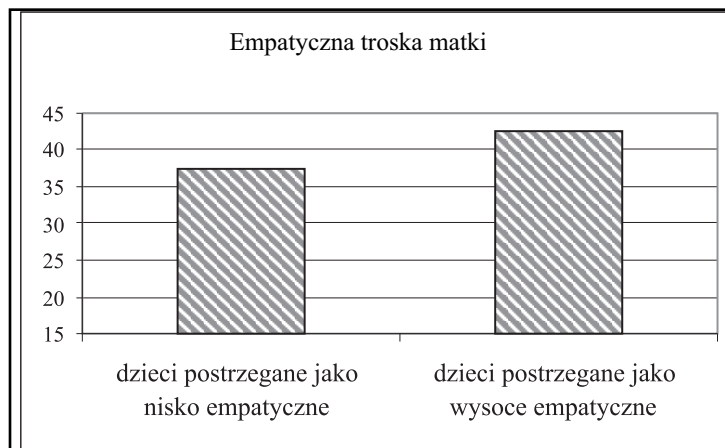
Ponownie porównano poziom deklarowanej empatii rodziców dzieci o większej lub mniejszej, zdaniem nauczycielek, skłonności do empatii, ale tym razem osobno dla dziewczynek i chłopców. Zastosowano nieparametryczny test

Tabela 1. Poziom empatycznej troski u matek dzieci uznawanych za wysoko i mało empatyczne

	Liczba dzieci	Średnia dla empatycznej troski matek	SD	Z	p*
dzieci postrzegane jako mało empatyczne	18	37,50	8,29	-1,92	0,055
dzieci postrzegane jako wysoce empatyczne	17	42,35	3,90		

SD – odchylenie standardowe

* Przyjęto przedział dwustronny



Wykres 1. Poziom empatycznej troski u matek dzieci uznawanych za wysoko i mało empatyczne

U Manna-Whitneya. Uzyskano dwie istotne różnice, które zostały ukazane w tabeli 2 i na wykresie 2.

To, w jaki sposób dziewczynki były postrzegane przez swoje wychowawczynie, wiązało się z poziomem empatii deklarowanej przez ich matki – ponownie, z przejawianym przez nie poziomem empatycznej troski, jak również ze skłonnością do przyjmowania cudzej perspektywy. Matki dziewczynek empatycznych są więc nie tylko bardziej współczujące, ale owo współodczuwanie ułatwia im ich szczególna tendencja do analizy sytuacji innych osób – podejmują często próby postawienia się na miejscu drugiej osoby, aby lepiej ją zrozumieć.

W trakcie powyższych analiz nie uzyskano żadnego istotnego statycznie wyniku, gdy pod uwagę brano empatię ojców i synów, tudzież empatię ojców i córek czy matek oraz synów (z uwagi na ograniczone ramy artykułu zrezygnowano z prezentacji tych wyników).

Ponadto analiza wielokrotnej regresji liniowej pokazała, że empatia matek (samoocena na trzech podskalach empatii) wyjaśnia statystycznie istotnie aż 57% wariacji postrzeganej przez nauczycieli empatii ich córek: $R = 0,76$, $R^2 = 0,57$; skorygowane $R^2 = 0,47$; $F(3,12) = 5,40$, $p = 0,014$.

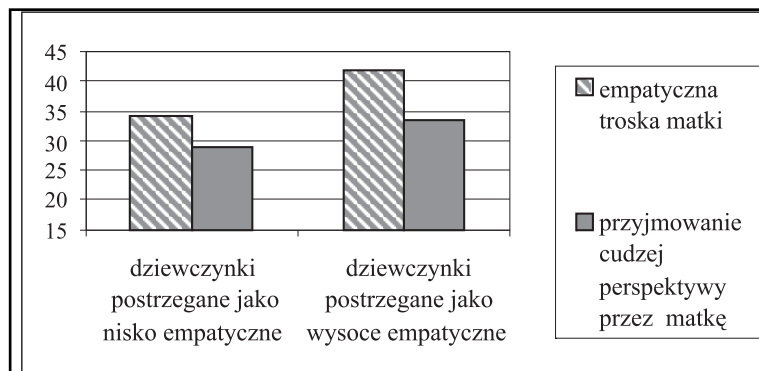
Powyższe wyniki pozwalają stwierdzić, że hipoteza druga się potwierdziła.

Tabela 2. Poziom empatycznej troski i przyjmowania cudzej perspektywy u matek dziewczynek uznawanych za wysoko lub mało empatyczne

Ocena empatii dziewczynki dokonana przez nauczyciela	Liczba dzieci	Empatyczna troska matki				Przyjmowanie cudzej perspektywy przez matkę			
		średnia	SD	Z	p*	średnia	SD	Z	p*
dziewczynki postrzegane jako nisko empatyczne	6	34,33	9,14	-2,07	0,039	28,83	4,36	-2,23	0,026
dziewczynki postrzegane jako wysoce empatyczne	10	42,00	3,74			33,40	4,35		

SD – odchylenie standardowe

* przyjęto przedział dwustronny



Wykres 2. Poziom empatycznej troski i przyjmowania cudzej perspektywy u matek dziewczynek uznawanych za wysoko lub mało empatyczne

Różnice płciowe pod względem empatii

Skoro istnieje związek pomiędzy empatyczną troską przejawianą przez matki i córki, to rozważono, czy zgodnie z przytaczanymi w części teoretycznej tezami to empatia płci żeńskiej w większym stopniu podlega wpływom socjalizacyjnym – czy nie jest tak, iż to od dziewczynek, a następnie od kobiet nie wymaga się empatyczności? Czy w związku z tym przejawiają one większe skłonności do okazywania innym empatii? Przystąpiono do testowania hipotez trzeciej i czwartej.

Zastosowano nieparametryczny test U Manna-Whitneya, porównując dziewczynki i chłopców pod względem stopnia dostrzeganej u nich empatii, jak również przeprowadzono porównania za pomocą testów istotności różnic t-Studenta dla grup niezależnych między matkami i ojcami pod względem deklarowanej przez nich empatii.

Wyniki dla grupy dzieci prezentują tabela 3 i wykres 3.

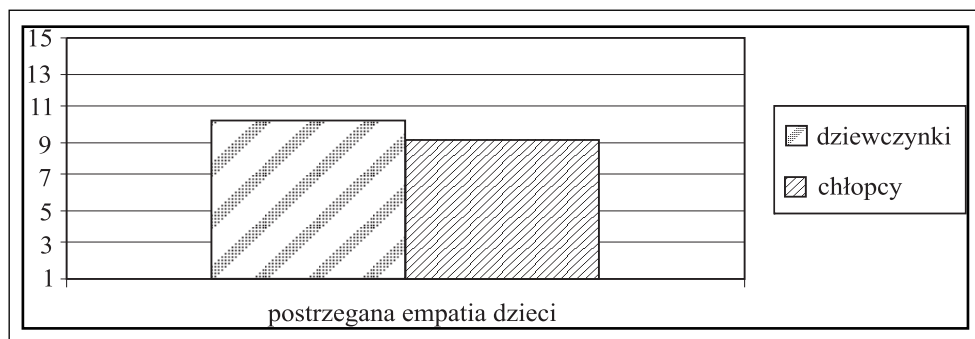
Wyniki dla grupy dzieci prezentują tabela 3 i wykres 3.

Tabela 3. Ocena empatii dziewczynek i chłopców przez ich wychowawców

Płeć	Liczba dzieci	Postrzegana empatia dzieci			
		średnia	SD	Z	p*
chłopcy	19	9,16	3,59	-1,01	0,315
dziewczynki	17	10,29	3,12		

SD – odchylenie standardowe

* przyjęto przedział dwustronny



Wykres 3. Ocena empatii dziewczynek i chłopców przez ich wychowawców

Nie stwierdzono żadnych istotnych różnic między oceną dziewczynek i chłopców na wymiarze empatycznej troski. Przystąpiono zatem do porównań kobiet i mężczyzn na trzech wymiarach empatii (tabela 4 i wykres 4).

Kobiety deklarują w kwestionariuszu wyższą skłonność do doświadczania empatycznej troski i, na poziomie tendencji, osobistej przykrości. Oznacza to, że są bardziej empatyczne, ale tylko na wymiarach empatii emocjonalnej. Wynik ten pozytywnie weryfikuje tezę, że współodczuwanie z innymi, tendencja do „zarażania się” ich emocjami czy ogólna większa emocjonalność łączy się ze stereotypową kobiecością (Kuczyńska, 1992).

Biorąc pod uwagę powyższe rezultaty analiz statystycznych, można przyjąć hipotezy trzecią i czwartą.

Empatia a funkcjonowanie społeczne dzieci

Zastanowiono się, czy empatia dostrzegana u dzieci ma znaczenie dla jakości ich funk-

cjonowania społecznego, tak jak to sugerują liczne, wspomniane w części teoretycznej, wyniki badań.

W celu przetestowania hipotez piątej i szóstej przeprowadzono sześć analiz prostej regresji liniowej. Zmienną wyjaśnianą były tu poszczególne kategorie zachowań społecznych, a zmienną wyjaśniającą – ocena empatycznej troski dziecka.

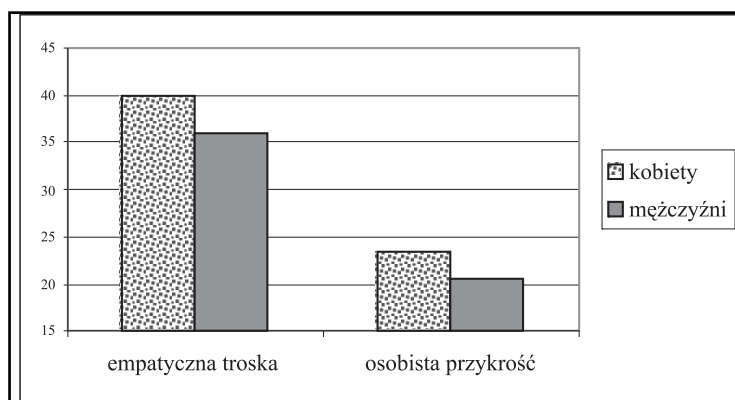
Wyniki zostały zaprezentowane w tabeli 5 oraz na wykresie 5.

Co znamienne, postrzegana empatia dzieci wyjaśnia w sposób istotny wszystkie kategorie ich zachowań społecznych. Ocena empatycznej troski wyjaśnia aż 43% wariacji zachowań agresywnych dzieci, a więc w sposób jednoznacznie niekorzystnych dla tworzonych przez nie więzi interpersonalnych – im większa postrzegana empatyczność dziecka, tym mniejsza jego skłonność do kłótni i bójek ($r' = -0,66$). Z drugiej strony, takie dzieci przejawiają w ocenie swych wychowawczyń większą skłonność do współdziałania z rówieśnikami ($r' = 0,56$) – postrzegana em-

Tabela 4. Deklarowana empatia kobiet i mężczyzn

Płeć	Liczba dorosłych*	Empatyczna troska				Osobista przykrość			
		średnia	SD	t (66)	p	średnia	SD	t (66)	p
kobiety	35	39,86	6,90	2,36	0,021	23,06	5,70	1,84	0,071
mężczyźni	33	36,06	6,33			20,55	5,56		

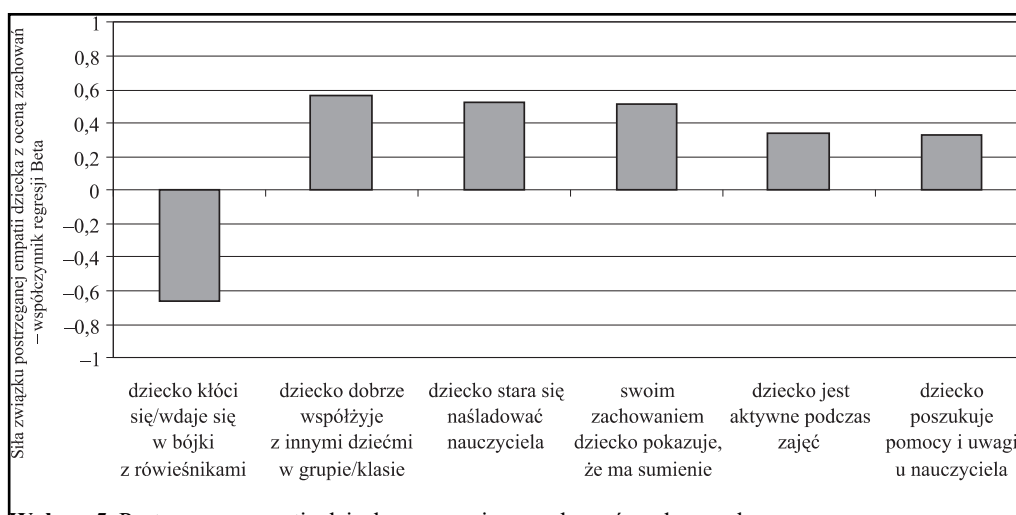
* W analizie wzięto pod uwagę wyniki 35 kobiet i 33 mężczyzn, a nie 36 par, ponieważ w grupie dorosłych występowały czasem pojedyncze braki w danych uniemożliwiające uzyskanie wszystkich wyników dla jednej osoby



Wykres 4. Deklarowana empatia kobiet i mężczyzn

Tabela 5. Postrzegana empatia dziecka a ocena jego zachowań społecznych

Zachowania wyjaśniane przez postrzeganą empatię dziecka	Beta	t	p	R ²	Skorygowane R ²	F(df) dla modelu	p
dziecko jest aktywne podczas zajęć	0,34	2,10	0,043	0,12	0,08	4,41(34)	0,043
dziecko dobrze współżyje z innymi dziećmi w grupie/klasie	0,56	3,98	0,000	0,32	0,29	15,83(34)	0,000
dziecko kłóci się/wdaje się w bójki z rówieśnikami	-0,66	-5,11	0,000	0,43	0,41	29,10(34)	0,000
dziecko stara się naśladować nauczyciela	0,52	3,56	0,001	0,27	0,25	12,64(34)	0,001
swoim zachowaniem dziecko pokazuje, że ma sumienie	0,51	3,46	0,001	0,26	0,23	3,46(34)	0,001
dziecko poszukuje pomocy i uwagi u nauczyciela	0,33	2,05	0,048	0,11	0,08	4,22(34)	0,048

**Wykres 5.** Postrzegana empatia dziecka a ocena jego zachowań społecznych

patia dziecka wyjaśnia tu 32% wariacji takich korzystnych zachowań dla funkcjonowania społecznego zachowań. Empatyczna troska dzieci ma najmniejsze znaczenie dla przejawianej aktywności podczas zajęć szkolnych oraz tendencji do poszukiwania wsparcia u nauczyciela – choć i tu owa zmienna wyjaśnia statystycznie istotnie ponad 10% wariacji dziecka.

Ogólnie można stwierdzić, że hipotezy piąta i szósta się potwierdziły – dzieci postrzegane jako bardziej empatyczne przejawiają korzystniejszy dla jakości funkcjonowania społecznego repertuar zachowań.

DYSKUSJA WYNIKÓW

Rezultaty badania wskazują, że empatyczna troska matki wiąże się z postrzeganą przez nauczyciela empatią dziecka, a szczególnie córki. Można zatem stwierdzić, że ta cecha osobowości kształtowana jest w rodzinie – choć oczywiście badanie to nie uprawnia nas do wniosku, że tylko wpływy wychowawcze formułują skłonność do empatyzowania, to jednak takiej interpretacji z pewnością nie da się wykluczyć (przy zachowaniu ostrożności, jeśli chodzi o możliwości generalizacji wyni-

ków badań, które u uwagi na niewielką liczbę badanych dzieci nie są duże – można stwierdzić, że w badanej grupie uzyskano takie, a nie inne rezultaty analiz). Wyniki niniejszego badania są bowiem zgodne z tymi uzyskanymi przez Eisenberg i współpracowników (1991), którzy podkreślali wagę socjalizacji osobowości w rodzinie. Mehrabian, Young, Sato (1988) również wnioskuje, iż otrzymywane w dzieciństwie wsparcie od rodziców czy egalitarny styl wychowywania przez matki może prowadzić do wykształcenia się wyższych skłonności empatycznych u dzieci.

Przy tym warto odnieść się do koncepcji opisujących proces kształtowania się cech osobowości pod wpływem socjalizacji, ale z uwzględnieniem różnic płciowych. Teoria schematów płciowych, której jedną ze zwolenniczek jest Sandra Bem (2000; Mandal, 2003; Brannon, 2002; Renzetti, Curran, 2005; Beall, 2004), głosi na przykład, że dzieci dokonują selekcji informacji dopływających z otoczenia, biorąc pod uwagę schemat płci własnej i przeciwnej, koncentrując się na przyswojeniu zachowań związanych z tymi cechami osobowości, które odpowiadają własnej płci, aby włączyć je do obrazu siebie (*self-concept*). Proces ten wymaga odpowiedniego poziomu rozwoju poznawczego dziecka po to, aby było w stanie rozpoznać i przetworzyć informacje związane z płcią, jak również zasymilować schemat rodzaju do obrazu własnej osoby. Jeszcze większy nacisk na wpływy środowiska w kształtowaniu się obrazu siebie postuluje teoria społecznego uczenia się kobiecości i męskości. Jej zwolennicy podkreślają istotną rolę obserwacji i modelowania zachowań – dziecko obserwuje typowe dla własnej płci zachowania i w zależności od dostrzeganych konsekwencji ich przejawiania – obserwowanie nagradzanych lub karanych za dane zachowania przedstawicieli obu płci – w przyszłości będzie się zachowywało w podobny sposób (Mandal, 2003; Brannon, 2002; Renzetti, Curran, 2005; Lott, Maluso 2004). Odwołując się do powyższych teorii oraz do wyników niniejszych badań, można postulować, że dziewczynki mają tendencję do tego, by bardziej naśladować matki niż ojców – gdy matka okazuje innym,

też swemu dziecku empatię, dziewczynka będzie imitować jej zachowania, również w grupie rówieśniczej. Co więcej, skoro jest to zachowanie oczekiwane od płci żeńskiej, jest ona za nie nagradzana. Ponadto Carli (2005) wnioskuje na podstawie przeglądu badań, że rodzice w odmienny sposób komunikują się z córkami i z synami – w stosunku do dziewcząt stosują „bardziej miękką” styl porozumiewania się, uwzględniający prośby czy parafrazowanie, wobec chłopców zaś częściej używają poleceń, nakazów czy zakazów, a ich zachowania o charakterze zadaniowym, związane z dyscypliną czy też te, łączące się z przejawianiem emocji, naśladują już najmłodsze dzieci.

Oczywiście, nie można do końca wykluczyć też innej interpretacji – a mianowicie, kwestii dziedziczenia. Mówimy tu bowiem o empatii emocjonalnej – deklarowanej przez kobiety oraz postrzeganej u dziewczynek, a ten typ empatii, jak wspomniano w części teoretycznej, podlega większym wpływom genetycznym. Jednak ten tok rozumowania wydaje się mieć wiele ograniczeń. Po pierwsze, gdybyśmy mieli do czynienia z dziedziczeniem, to również synowie empatycznych matek powinni cechować się większą skłonnością do empatyzowania. Po drugie, dlaczego empatia ojców nie ma znaczenia w tym względzie? W końcu badania wskazują, że największy procent wariacji cech osobowości wyjaśniany jest przez wpływy środowiskowe, a nie przez czynniki genetyczne (Strelau, 2002). Za interpretacją wskazującą na powiązanie empatii z kształtowaniem przez społeczeństwo modelem kobiecości przemawiają także różnice płciowe w zakresie empatyzowania, otrzymane w niniejszym badaniu, które stwierdzono jedynie w grupie osób dorosłych, a nie wśród dzieci. Przypomnijmy, że Eisenberg i Lennon (1983) również doszły do wniosku, że dziewczynki i chłopcy są raczej podobni niż różni pod względem empatii. Można powtórzyć za autorkami, że różnice płciowe na korzyść dziewczynek pojawiają się w badaniach w momencie, gdy uświadomi się dzieciom cel analiz (który możemy traktować jako wyraz oczekiwań społecznych) – na przykład ciągle dopytywanie się o uczucia sugeruje im, iż powinny raportować doświadczenia pewnych

emocji, a na taki przekaz szczególnie wrażliwe są dziewczęta. W przypadku niniejszych badań wpływ stereotypów płciowych również mógł zachodzić, ale ze strony oceny wychowawczyń – dorosłych kobiet, które są świadome istnienia określonych oczekiwań społecznych i same są w pewnym stopniu, jak każdy z nas, nośnikami owych przekonań. Stąd być może dziewczynki, choć nieistotnie, to jednak były nieco wyżej oceniane pod względem przejawianej empatii. Wyższy stwierdzony poziom deklarowanej empatii wśród matek pozostaje także w zgodzie z badaniami nad innymi cechami osobowościowymi osób dorosłych, które wskazują, że kobiety są na przykład w większym stopniu ekspresywne (Spence, Helmreich, 1980). Costa, Terracciano i McCrae (2001) wnioskuje na podstawie swych szeroko zakrojonych badań prowadzonych w 26 krajach, że kobiety są między innymi bardziej emocjonalne niż mężczyźni – uzyskują wyższe wskaźniki na skalach neurotyczności, ugodowości, ekstrawersji związanej z okazywaniem innym ciepła czy otwartości na uczucia innych ludzi. Warto zwrócić uwagę, że w niniejszym badaniu różnice płciowe wystąpiły właśnie w zakresie dwóch komponentów empatii emocjonalnej, co pozostaje w zgodzie z przytaczanymi wynikami innych autorów.

Należy wreszcie zwrócić uwagę na duże znaczenie dostrzeganej empatii dzieci w ocenie ich zachowań. Zgodnie z przewidywaniami oraz wynikami wcześniejszych badań, empatia sprzyja kooperacji, wspieraniu innych oraz uczestniczeniu w życiu grupy. Bardziej empatyczne dzieci, zgodnie z tezami Hoffmana, zdają się być

wrażliwsze moralnie – okazują, że mają sumienie – biorą więc pod uwagę dobro innych oraz konsekwencje własnych czynów. Zrozumiały na tym tle jest wynik mówiący, że dzieci skora do empatyzowania będą przejawiały mniejszą skłonność do zachowań agresywnych. Pozytywne konsekwencje empatii zauważane często w badaniach na grupach osób dorosłych można już więc dostrzec wśród dzieci. Uprawnione wydaje się wnioskowanie, że im wyższa dostrzegana empatyczna troska u dziecka, tym lepsza komunikacja z nauczycielem – przejawiana przez dziecko empatia sprawia, że częściej zwraca się ono ku wychowawcy czy chętniej go naśladuje. Analizując z kolei najsłabszy związek między empatią a aktywnością na zajęciach i poszukiwaniem pomocy u nauczyciela, można hipotetyzować, że inne cechy osobowości odgrywają większą rolę dla tego typu działań, na przykład ekstrawersja w przypadku aktywności czy ugodowość lub neurotyzm, które mogą skłaniać ku potrzebie otrzymywania opieki od innych ludzi (por. McCrae, Costa, 2005).

Warto więc prowadzić dalsze badania nad empatią, ponieważ jest ona cechą o dużym znaczeniu dla wysokiej jakości funkcjonowania społecznego jednostki, już w wieku dziecięcym. Przy czym należy uwzględnić rodzinny kontekst kształtowania się indywidualnych tendencji w zachowaniu dziecka, ponieważ zgodnie z systemową wizją rodziny nie można pominąć wzajemnych interakcji jej członków w ciągłym procesie zmian, jakie system przechodzi, a które nie pozostają bez znaczenia dla rozwoju dziecka (Rostowska, 2006).

PRZYPIS

¹ Niniejsza publikacja powstała przy wsparciu finansowym Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

BIBLIOGRAFIA

- Barnett M.A., Howard J.A., King L.M., Dino G.A. (1980), Antecedents of empathy: Retrospective accounts of early socialization. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 6 (3), 361–365.
- Batson C.D. (1991), *The altruism question: toward a social – psychological answer*. Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
- Beall A.E. (2004), Społeczno-konstruktywistyczne podejście do rodzaju [w:] B. Wojciszke (red.), *Kobiety i mężczyźni: odmienne spojrzenia na różnice*, 81–96. Gdańsk: GWP.
- Bem S. (2000), *Męskość – kobiecość. O różnicach wynikających z płci*. Gdańsk: GWP.

- Brannon L. (2002), *Psychologia rodzaju*. Gdańsk: GWP.
- Bryant B.K. (1990), Mental health, temperament, family, and friends: perspectives on childrens' empathy and social perspective taking [w:] N. Eisenberg, J. Strayer (red.), *Empathy and its development*, 245–270. Cambridge: University Press.
- Carli L.L. (2005), Biologia nie tworzy odmiennych osobowości kobiet i mężczyzn [w:] M.R. Walsh (red.), *Kobiety, mężczyźni i pleć*, 54–66. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Costa P.T., Terracciano A., McCrae R.R. (2001), Gender differences in personality traits cross cultures: robust and surprising findings. *Journal of Personality and Social Psychology*, 81, 2, 322–331.
- Davis M.H. (1983), Measuring Individual Differences in Empathy: Evidence for a Multidimensional Approach. *Journal of Personality and Social Psychology*, 44, 1, 113–126.
- Davis M.H. (2001), *Empatia. O umiejętności współodczuwania*. Gdańsk: GWP.
- Davis M.H., Luce, C., Kraus, S.J. (1994), The heritability of characteristics associated with dispositional empathy. *Journal of Personality*, 62, 3, 369–391.
- Davis M.H., Oathout H.A. (1987), Maintenance of satisfaction in romantic relationships: empathy and relational competence. *Journal of Personality and Social Psychology*, 53, 2, 397–410.
- Eisenberg N., Fabes R., Carlo G., Troyer D., Speer A.L., Karbon M., Switzer G. (1992), The relations of maternal practices and characteristics to children's vicarious emotional responsiveness. *Child Development*, 63, 583–602.
- Eisenberg N., Fabes R., Schaller M., Carlo G., Miller, P. (1991), The relations of parental characteristics and practices to children's vicarious emotional responding. *Child Development*, 62, 1393–1408.
- Eisenberg N., Lennon R. (1983), Sex differences in empathy and related capacities. *Psychological Bulletin*, 94, 100–131.
- Eisenberg N., Miller P.A., Schaller M., Fabes R.A., Fultz J., Shell R., Shea, C.L. (1989), The role of sympathy and altruistic personality traits in helping: a reexamination. *Journal of Personality*, 57, 1, 41–67.
- Eisenberg N., Schaller M., Fabes R., Bustamante D., Mathy R., Schell R., Rhodes K. (1988), Differentiation of personal distress and sympathy in children and adults. *Developmental Psychology*, 24, 6, 766–775.
- Feshbach N. (1990), Parental empathy and child adjustment/maladjustment [w:] N. Eisenberg, J. Strayer (red.), *Empathy and its development*, 271–291. Cambridge: University Press.
- Frank S., Avery C.B., Laman M.S. (1988), Young adults' perceptions of their relationships with their parents: individual differences in connectedness, competence, and emotional autonomy. *Developmental Psychology*, 24, 5, 729–737.
- Gołąb A. (1976), Normy moralne a gotowość do udzielania pomocy innym [w:] J. Reykowski (red.), *Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi*, 235–291. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Graham-Bermann S. (1994), The brother – sister questionnaire: psychometric assessment and discrimination of well-functioning from dysfunctional relationships. *Journal of Family Psychology*, 8, 2, 224–238.
- Hoffman M.L. (2003), *Empathy and moral development. Implications for caring and justice*. Cambridge University Press: New York.
- Hoffman M.L. (2006), *Empatia i rozwój moralny*. Gdańsk: GWP.
- Jagielska-Zieleniewska E. (1978), Z zagadnień empatii. *Psychologia Wychowawcza. Materiały i Konsultacje*, 5, 494–505.
- Kaźmierczak M., Płopa M., Retowski S. (2007), Skala Wrażliwości Empatycznej. *Przegląd Psychologiczny*, 50, 1, 9–24.
- Kaźmierczak M. (2005), *Empatia a jakość relacji interpersonalnych w związku małżeńskim*. Niepublikowana rozprawa doktorska. Gdańsk: Uniwersytet Gdański.
- Kaźmierczak M. (2008), *Oblicza empatii w relacjach małżeńskich. Perspektywa psychologiczna*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Koestner R., Weinberger J., Franz C. (1990), The family origins of empathic concern: a 26-year longitudinal study. *Journal of Personality and Social Psychology*, 58, 4, 709–717.
- Kuczyńska A. (1992), Pleć psychologiczna. Podstawy teoretyczne, dane empiryczne oraz narzędzie pomiaru. *Przegląd Psychologiczny*, XXXV, 2, 237–247.

- Lott B., Maluso D. (2004), Społeczne uczenie się męskości i kobiecości. [w:] B. Wojciszke (red.), *Kobiety i mężczyźni: odmienne spojrzenia na różnice*, 97–117. Gdańsk: GWP.
- Mandal E. (2003), *Kobiecość i męskość*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Matthews K.A., Batson C.D., Horn J., Rosenman R.H. (1981), Principles in his nature which interest him in the fortune of others...: the heritability of empathic concern for others. *Journal of Personality*, 49, 3, 237–247.
- McCrae R.R., Costa P.T. (2005), *Osobowość dorosłego człowieka*. Kraków: WAM.
- Mehrabian A. (1977), Individual differences in stimulus screening and arousability. *Journal of Personality*, 45, 237–250.
- Mehrabian A., Young A.L., Sato S. (1988), Emotional empathy and associated individual differences. *Current Psychology: Research and Reviews*, 7, 3, 221–240.
- Rembowski J. (1989), *Empatia*. Warszawa: PWN.
- Renzetti C.M., Curran D.J. (2005), *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Richardson D.R., Hammock G.S., Smith S.M., Gardner W., Signo M. (1994), Empathy as a cognitive inhibitor of interpersonal aggression. *Aggressive Behavior*, 20, 275–289.
- Rostowska T. (2006), Rozwojowe aspekty jakości życia rodzinnego [w:] T. Rostowska (red.), *Jakość życia rodzinnego. Wybrane zagadnienia*, 11–27. Łódź: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki.
- Spence J.T., Helmreich R.L. (1980), Masculine instrumentality and feminine expressiveness: their relationships with sex roles attitudes and behaviors. *Psychology of Women Quarterly*, 5, 2, 147–163.
- Stępniań-Luczywek A. (2001), Percepcja postaw rodzicielskich jako korelat późniejszego szczęścia w małżeństwie. *Problemy Rodziny*, 4/6, 20–26.
- Strelau J. (2002), *Psychologia. Podstawy Psychologii*. Gdańsk: GWP.
- Ziemska M. (1973), *Postawy rodzicielskie*. Warszawa: Wiedza Powszechna.